DZISIEJSZY „KURJER ZACHODNI" WRAZ Z DODATKIEM ILUSTROWANYM KOSZTUJE 25 GROSZY.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XX. SOSNOWIEC, NIEDZIELA 8 GRUDNIA 1929 R. Nr. 313.

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. (zagranicą 6.50 zł.) | Konto czek. PKO.| Warszawa—61.553.|



S. P.

z LEWANDOWSKICH JULJA MAKOWSKA

wdowa po rejencie

po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 6 grudnia 1929 r., przeżywszy lat 86.

Wyprowadzenie najdroższych nam Zwłok z domu żałoby przy ulicy Przejazd Nr. 1 nastąpi w niedzielę, dnia 8 b. m. o godz. 3-ej po południu do grobu rodzinnego na cmentarzu miejscowym.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 9 b. m. o godz. 9-ej rano w kościele parafjalnym.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają życzliwych pamięci Zmarłej, pozostali w nieutulonym żalu

8359

Syn, Synowa, Wnuczka i Rodzina.

Dnia 7 grudnia 1929 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach Wiceprezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu



ś. p.

JAN MEYERHOLD

W Zmarłym traci Izba wybitnego znawcę życia gospodarczego i jednego z najbardziej czynnych swych członków.

Cześć Jego pamięci!

Izba Przemysłowo-Handlowa

w Sosnowcu.

8497

ś. † p.

JAN MEYERHOLD

Długoletni Członek Komitetu Dyskontowego n/Oddziału

zmarł w dniu 7 grudnia 1929 r.

W Zmarłym tracimy doświadczonego i niezwykle oddanego naszej Instytucji Doradcę. Cześć Jego pamięci!

Sosnowiecki Oddział Banku Handlowego w Warszawie S. A.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 7 bm. Wice-Prezes naszego Towarzystwa



ś. p.

JAN MEYERHOLD

W zmarłym straciliśmy nieodżałowanego długoletniego współtowarzysza pracy, który z całem oddaniem poświęcał się dobru naszej organizacji.

Pamięć o Nim zachowamy na zawsze.

ZARZĄD i RADA
Towarzystwa Przemysłowców Zagłębia Dąbrowskiego.

W dniu 7 grudnia 1929 r. rozstał się z tym światem w Sosnowcu



ś. p.

JAN MEYERHOLD

Prezes Zarządu i Dyrektor Zarządzający naszej Instytucji.

W zmarłym tracimy założyciela naszego przedsiębiorstwa którego był duszą przez światły swój rozum i energię czynu.

Zarząd Zakładów Przemysłu Stalowego
MEYERHOLD Spółka Akcyjna.

8504



ś. p.

JAN MEYERHOLD

przemysłowiec

zmarł w dniu 7 grudnia 1929 r. w Sosnowcu przeżywszy lat 69.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy przedpogrzebowej cmentarza ewangelickiego w Sosnowcu do grobu rodzinnego nastąpi we wtorek dnia 10 grudnia o godzinie 12-ej w południe.

Pogrążeni w żalu

ZONA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUCZEK I RODZINA.

Dnia 7 grudnia 1929 r. zmarł

ś. † p.

JAN MEYERHOLD

Prezes Zarządu i Dyrektor Zarządzający Zakładów Przemysłu Stalowego MEYERHOLD Spółka Akcyjna

Jako wyrozumiały i sprawiedliwy przełożony Zmarły był dla nas wszystkich jednocześnie wzorem prawości charakteru i niestrudzonej energji.

Cześć Jego pamięci.

PRACOWNICY BIUROWI i FABRYCZNI
Zakładów Przemysłu Stalowego MEYERHOLD Sp. Akc.

Dnia 7 grudnia 1929 r. zmarł

ś. † p.

JAN MEYERHOLD

Prezes Zarządu i Dyrektor Zarządzający Zakładów Przemysłu Stalowego
MEYERHOLD Spółka Akcyjna

Zmarły dbał zawsze o dolę naszą a pamięć Jego zostanie w naszych sercach.

ROBOTNICY ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU STALOWEGO MEYERHOLD Sp. Akc.

Wszystkim, którzy okazali nam tyle współczucia i oddali ostatnią posługę zwłokom naszego syna i brata

Ś. p. MIKOŁAJA MELENIEWSKIEGO

a szczególniej przewielebnym X. X. Grzelińskiemu, Rosso i Sobczyńskiemu, p. p. dyrektorostwu Zarębskim, wszystkim organizacjom oraz współpracownikom zmarłego, szczególniej p.p. T. Pocisk—Dobrowolskiemu, J. Gołębiowi, I. Bresslowi składa z głębi serca staropolskie „Bóg Zapłać"

8475

RODZINA.

ś. † p.

AUGUST ŚWIDERSKI

właściciel zakładu fryzjerskiego w Sosnowcu,

po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 6 grudnia 1929 r., przeżywszy lat 67.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Kołłątaja 5, nastąpi w niedzielę, dnia 8 grudnia 1929 r. na cmentarz miejscowy o godz. 2.30 popołudniu.

Na smutny ten obrzęd zaprasza kolegów, przyjaciół i znajomych Zmarłego

8356

ZARZĄD CECHU FRYZJEROW w SOSNOWCU.

DYMISJA GABINETU P. ŚWITALSKIEGO

PRZEBIEG DNIA WCZORAJSZEGO.

WARSZAWA, 7.12. (Tel. wł.). Po wczorajszem głosowaniu w Sejmie premjer dr. Świtalski odbył doraźnie konferencję z marsz. Piłsudskim, która trwała do godziny 3 w nocy.

Dziś o godzinie 11 rano odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady ministrów, w którem wzięli udział wszyscy ministrowie z wyjątkiem marsz. Piłsudskiego oraz min. Matuszewskiego, który jest niedysponowany.

Na posiedzeniu Rady ministrów zastanawiano się, czy Sejm ma być rozwiązany, czy też Rząd ma się podać do dymisji. Wybrano tę drugą alternatywę.

Tuż przed południem marsz. Daszyński zakomunikował p. Świtalskie mu piątkową uchwałę Sejmu.

O godzinie 12 w południe premjer dr. Świtalski udał się do p. Prezydenta Rzeczypospolitej na zamek, aby mu zakomunikować postanowienie Rady ministrów i zgłosić dymisję gabinetu.

O godzinie 14 stało się wiadomem, że p. Prezydent Rzeczypospolitej dymisję gabinetu przyjął.

Po wyjściu p. premjera, p. Prezydent udał się do Belwederu, gdzie mieli również przybyć min. Prystor i premjer Świtalski.

Premjer dr. Świtalski bezpośrednio po posiedzeniu Rady gabinetowej udał się do Belwederu, gdzie przybył również p. Prezydent Rzeczypospolitej. W Belwederze odbyła się konferencja polityczna.

O godzinie 15.40 premjer Świtalski przybył na zamek, gdzie złożył p. Prezydentowi Rzeczypospolitej oficjalnie prośbę o dymisję gabinetu. P. Prezydent dymisję przyjął. Wizyta p. premjera na zamku trwała około 20 minut.

O godzinie 16 z minutami p. Prezydent udał się samochodem do Spały na krótki wypoczynek.

Powrót ze Spały nastąpi prawdopodobnie dopiero w poniedziałek.

Wyjazd p. Prezydenta w obecnej sytuacji politycznej komentowany jest w kołach miarodajnych jako zapowiedź, że likwidacji przesilenia gabinetowego nie należy oczekiwać w najbliższych godzinach, ani też dniach.

O godzinie 18 wystosowany został już odpowiedni dekret do prezesa Rady ministrów zwalniający go z zajmowanego stanowiska.

Treść dekretu jest następująca:

Do Dr. Kazimierza Świtalskiego, Prezesa Rady Ministrów w Warszawie.

Przychylając się do przedstawionej mi prośby o dymisję, zwalniam Pana z urzędu Prezesa Rady Ministrów wraz z całym gabinetem. Poruczam Panu i wszystkim ustępującym panom Ministrom i kierownikowi Ministerstwa Skarbu dalsze kierownictwo sprawami państwowemi aż do chwili powołania nowego Rządu.

Warszawa, dnia 7 grudnia 1929 r.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) Ignacy Mościcki, Prezes Rady Ministrów (—) Świtalski.

Równocześnie p. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał odpowiednie dekrety do poszczególnych ministrów i kierownika Ministerstwa skarbu, zwalniające ich z zajmowanych urzędów i poruczające im pełnienie dotychczasowych funkcyj aż do czasu powołania następców.

Według lansowanych w miarodajnych kołach pogłosek, największe szanse na otrzymanie misji stworzenia nowego gabinetu ma min. Matuszewski, choć nie brak twierdzeń, że na czele nowego Rządu stanie marsz. Piłsudski, a urząd wicepremjera obejmie dotychczasowy premjer dr. Świtalski.

WARSZAWA, 7.12. (AW). Marszałek Sejmu Daszyński po wczorajszej sesji sejmowej nie opuszczał dziś do godziny 18 mieszkania.

Wiadomość o niedyspozycji p. marszałka nie jest prawdziwa, czuje się on jedynie bardzo zmęczony.

WARSZAWA, 7.12. (AW). Posiedzenie Senatu, jak się dowiadujemy, nie zostało odwołane. Marsz. Szymański uważa, że votum nieufności w Sejmie nie może wpłynąć na tok obrad Senatu.

Owsiejenko

POSŁEM SOWIECKIM W WARSZAWIE.

BERLIN, 7.12. — „Telegraphen Union" donosi z Moskwy, że na miejsce posła sowieckiego w Warszawie Bogomołowa mianowany ma być poseł sowiecki w Pradze p. Antonow Owsiejenko.

Wielkie zamówienie

MIN. KOMUNIKACJI.

WARSZAWA, 7.12. (AW). W dniu 6 b. m. zostały zakończone podpisaniem umowy przez min. Kühna pertraktacje Towarzystwa przemysłowe go zakładów mechanicznych Lilpop, Rau i Loewenstein sp. akc. z Ministerstwem komunikacji i bardzo poważnym koncernem amerykańskim Standard Steel Car Corporation.

W myśl tej umowy Towarzystwo Lilpop Rau i Loewenstein ma dostarczyć Ministerstwu komunikacji w ciągu 7 lat 14 tysięcy wagonów towarowych i 1100 wagonów osobowych na kredyt 10-letni.

Termin zapłaty za sukcesyjne dostawy wagonów upływać będzie w 10 lat później.

W ten sposób Ministerstwo komunikacji uzyskało kredyt około 20 miljonów dolarów.

Ceny wagonów są ruchome, w zależności od konjunktury gospodarczej.

Zaznaczyć należy, że rokowaniami temi bardzo żywo interesował sie doradca finansowy p. Dewey.

Oświadczenie p. Rybarskiego

przed prokuratorem Sądu Okręgowego.

WARSZAWA, 7.12. (AW). W związku z wczorajszem swem przemówieniem i stosownie do wezwania min. Cara, dziś o godzinie 12 w południe prezes Klubu narodowego pos. Rybarski przybył do prokuratora Sądu okręgowego p. Michałowskiego i złożył mu protokólarnie następujące oświadczenie:

„Na posiedzeniu Sejmu w dniu 6 grudnia 1929 roku w odpowiedzi na zarzut p. prezesa Rady ministrów w sprawie zaginięcia gen. Zagórskiego, że korzystam z wolnego słowa na trybunie sejmowej, oświadczyłem, by p. premjer zażądał wydania mnie sądowi i że nie chronię się za nietykalność poselską. Ponieważ wedle obowiązującego prawa nie mogę być pociągnięty do odpowiedzialności sądowej za to, co mówię na trybunie sejmowej, a chcąc umożliwić pociągnięcie mnie do tej odpowiedzialności, powtarzam obecnie słowa, które powiedziałem w Sejmie: Zabójstwo prezydenta Narutowicza było dokonane przez człowieka, który swoje życie oddał, ale zabójstwo gen. Zagórskiego było dokonane przez ludzi, którzy się ukryli. Oświadczam, iż w razie, gdy władze sądowe zażądają wydania mnie, dołożę wszelkich starań, by to wydanie nastąpiło i sądowi będę służył wszystkim materjałem, którym rozporządzam. W tej chwili nie mam nic innego do oświadczenia".

Natychmiast po wyjściu prof. Rybarskiego prokurator Michałowski udał się do min. Cara.

WARSZAWA, 7.12. (AW). Dowiadujemy się, że wobec tego, iż pos. Rybarski po swem oświadczeniu prokuratorowi Michałowskiemu nic więcej nie powiedział, czynniki miarodajne skłaniają się do przeświadczenia, iż niema powodów do pociągnięcia go do odpowiedzialności.

Pos. Rybarski sam nie może się zrzec nietykalności, gdyż prawo podobnego wypadku nie przewiduje, natomiast może on złożyć mandat poselski.

Rokowania

POLSKO - NIEMIECKIE.

WARSZAWA, 7.12. (Tel. wł.). rokowania handlowe polsko-niemieckie uległy częściowemu pogorszeniu, wskutek nieporozumienia na tle wywozu nierogacizny.

Dzieło o marsz. Piłsudskim

PISARZA NIEMIECKIEGO.

WARSZAWA, 7.12. (Tel. wł.). Głośny pisarz niemiecki Emil Ludwig (Kon), autor słynnej książki o Napoleonie, Mussolinim i Chrystusie (na indeksie), przybywa w najbliższych dniach do Warszawy, aby zebrać materjały do nowego dzieła o marsz. Piłsudskim.

Zamknięcie drukarni,

GDZIE SIĘ DRUKOWAŁA „PLACÓWKA".

WARSZAWA, 7.12. (Tel. wł.). Dziś popołudniu do drukarni „Ars", gdzie się drukuje tygodnik „Placówka" weszła policja, opieczętowała lokal i maszyny.

Motywem tego zamknięcia drukarni było orzeczenie komisji technicznej, iż lokal nie nadaje się na drukarnię.

Należy nadmienić, że drukarnia „Ars" mieści się w tym lokalu od lat 8.

BITWA MORSKA w PRZYSZŁOŚCI

Jakie właściwości winna mieć polska flota wojenna?

W styczniu roku przyszłego odbędzie się w Londynie wielka konferencja mocarstw morskich, której uchwały zadecydują o losach najbliższej wojny na morzach, o możliwościach rozbrojenia okrętowego i o nowym systemie obrony wybrzeży.

Jak wiadomo, prezydent Stanów Zjednoczonych, Hoover, oraz premjer brytyjski, Mac Donald, ułożyli już między sobą w Waszyngtonie podstawy przyszłej konwencji morskiej, która ma obowiązywać cały świat cywilizowany. Stan posiadania obu potęg anglosaskich w krążownikach ma być zrównany i nie może przekraczać 340.000 ton, w torpedowcach zaś 200.000 ton. Mamuty pancernikowe zostały już skazane na zagładę, kwestja zaś łodzi podwodnych stoi nadal otworem.

Dla należytej obrony wąskich bałtyckich płuc oddechowych państwa polskiego posiadają wszelkie deliberacje nad przyszłością wojny morskiej oraz nad rozbrojeniem w tej dziedzinie pierwszorzędne znaczenie i stąd też należałoby zapoznać się z opinją fachowców, którzy badają wszystkie zagadnienia, dotyczące modernizacji flot wojennych zarówno teoretycznie, jak i eksperymentalnie, nie szczędząc w tym kierunku nietylko trudów intelektualnych, ale i olbrzymich, w dziesiątki miljonów idących kosztów.

Najwybitniejszy publicysta, znawca spraw morskich Niemiec, kapitan marynarki, Lothar Persius, zwalcza gwałtownie gorączkę pancernikową obecnego ministra wojny Rzeszy, Groenera, opierając się na tragicznych doświadczeniach, zaczerpniętych przez admirałów Wilhelma II z bitwy pod Skagerrakiem. Według źródeł niemieckich poszło na dno morskie w tej morderczej bitwie w dniu 1 czerwca 1916 roku 117.150 ton angielskiego materjału okrętowego, a 60.720 ton niemieckiego. Zginęło 5.104 marynarzy brytyjskich, a 2.414 niemieckich.

Skutek tej rzeczy? Żaden. Wilhelmowi nie udało się ani na chwilę przełamać skutecznej blokady, jaką flota angielska opasała porty niemieckie, a admiralicja Union Jacka nie zdołała wywalczyć sobie swobody poruszania się na morzach i zabezpieczenia się przed łodziami podwodnemi. Oprócz tych łodzi wchodzą obecnie w grę, jako główne narzędzie walki, hydroplany i samoloty bombowe. Pod tym względem wydoskonaliła się technika wojenna od chwili zawarcia traktatu Wersalskiego wprost zastraszająco. Pouczają o ponurej ewolucji przyrządów morderczych doświadczenia, dokonane w zeszłym roku przez admiralicję amerykańską.

Do najstraszniejszych w dziejach świata manewrów „zniszczenia" użyto na falach morskich niemieckich jednostek bojowych, odstawionych na zasadzie traktatu pokojowego do portów Stanów Zjednoczonych, a w powietrzu — najnowszych aparatów lotniczych do miotania bomb. Najsamprzód zbombardowano łódź podwodną „U 117". Bomba 180-funtowa rozerwała biedną łódź na dwie równe części, zatapiając ją w oka mgnieniu. Następnie spreparowano duży torpedowiec podobnym pociskiem, który trafił w komin i wywołał niszczącą eksplozję. Z kolei bomba, ważąca 600 funtów, spadła na krążownik „Frankfurt", spuszczony na wodę w r. 1915, zatapiając go bezzwłocznie. Według zachowanych zdjęć aparatu migawkowego odbywał się skon olbrzymiego okrętu linjowego o 22.800 tonach „Ostfriesland" w trzech etapach jednominutowych. Stalowy rekin, ugodzony bombą ekrazytową, ważącą 2.000 funtów, zagłębił się najsampierw niemal do połowy, potem przewalił się na bok, by w czwartej minucie pozostawić po sobie wielką zwełnioną od piany białą pianę, zamykającą jak tafla grobowa miejsce katastrofy.

Jaka stąd płynie nauka? Poprostu pozbawionymi sensu byłyby wszelkie wysiłki prześcigania się mocarstw w budowie gigantów nadmorskich, krążowców. Łodzie podwodne uniemożliwiają flocie wojennej manewrowanie na pełnem morzu, napowietrzne zaś bombowce nie pozwalają jednostkom bojowym na czajenie się w portach obronnych.

Słusznie więc i w myśl wskazań nowoczesnych poczyna sobie kierownictwo naszej marynarki wojennej, zaopatrując się w łodzie podwodne doskonałej konstrukcji francuskiej, jako jednostki do obrony wybrzeża oraz zakupując szybkie, zwinne torpedowce, których główne zadanie polega na użyczaniu ochrony flocie handlowej i zapewnianiu jej swobody poruszeń. Natomiast ciężar zagadnienia obrony polega i nadal polegać będzie na znakomitem uposażeniu floty powietrznej.

R. W.



Ani chwili do stracenia.

Apel do walki z gruźlicą.

Komitet „Dni przeciwgruźliczych" w Sosnowcu nadesłał nam następującą odezwę:

Gruźlica szerzy się z zatrważającą szybkością, staje się biczem, jakby karą Bożą za jakieś zaniedbania, za jakieś grzechy, za jakieś naruszenie harmonji ogólnej.

W wysoko cywilizowanej Anglji w przeraźliwy sposób szerzy się rak. Natomiast gruźlica prawie bez żadnej przesady może być nazwana narodową chorobą polską.

Pleni się ona u nas w sposób niewiarogodnie bujny, zagrażając już nie jednostkom, lecz literalnie całym pokoleniom naszej młodzieży. Cyfry statystyczne są straszne — zdolne spędzić sen z powiek rodziców, wychowawców, wreszcie każdego czującego i myślącego obywatela. Wszak to, co uważamy za najstraszliwszą klęskę, mianowicie wojna, mniej zabiera ofiar niż ich corocznie zagarnia gruźlica. Jeżeli jesteśmy zdrowi, jeżeli oszczędziła nas dotąd ta okropna choroba, to przecież nie nasza w tem jest zasługa. W wytworzonych tych warunkach, gdzie na każdym niemal kroku stykamy się z ludźmi chorymi, nasze osobiste zdrowie — jest tylko jakiś szczęśliwy przypadek. Tembardziej więc nie wolno nam grzeszyć biernością — grzeszyć obojętnością wobec tej prawdziwej klęski narodowej.

Cóż pomogą wysiłki najofiarniejsze, lecz nielicznych działaczy?

Co pomogą setki wypuszczanych przez firmy aptekarskie leków?

Co pomogą — jakże niestety nieliczne! — lecznice, jeżeli ogół, nieuświadomiony i niezainteresowany, trwać będzie nadal w tępym bezwładzie. To tak, jakby w czasie nawału groźnego wroga na Ojczyznę, wybrało się stawić mu czoło kilku entuzjastycznych młodzieńców, a cała reszta społeczeństwa biernieby się temu przyglądała.

Konieczna jest niezbędnie i pilnie — organizacja. Taka organizacja działa też w naszym Zagłębiu.

Sama jednak organizacja przy najlepszych nawet chęciach, ale bez wydatniejszego poparcia szerokich kół społeczeństwa, nic zdziała nic, w najlepszym razie zdziała śmiesznie i żałośnie mało w stosunku do naglących potrzeb.

Jest to oczywiście akcja filantropijna i miłosierna. Ale nie samym tylko miłosierdziem należy się tu powodować. Bodaj czy nie przedewszystkiem jest tu wskazany zdrowy egoizm.

Dziś matka, mająca ładne, zdrowe dziecko, nigdy nie może być pewną, czy to dziecko do szkoły oddane nie będzie się dzień w dzień stykało, nie będzie na jednej siedziało ławce z dzieckiem chorem na czasowo utajone tuberkuły... aby wśród kilkudziesięciu czy nawet kilkunastu dzieci w szkole polskiej nie było ani jednego zagrożonego gruźlicą — to raczej cud niż reguła. Walcząc więc z krwawym widmem suchot — walczymy dla siebie samych, dla naszych synów i córek.

Bo jakże często słyszy się takie przeraźliwie smutne opowieści: „Miał już 23 lata. Świetnie zdał maturę, był na 3 roku prawa. Potem lekarze spiesznie wysłali go do Zakopanego. I już stamtąd nie wrócił"... „Była najlepszą z córek, ładna, mądra, poczciwa... Wczoraj odbył się jej pogrzeb"...

Strzeżonego Pan Bóg strzeże! Dzisiaj nauka lekarska radzi sobie z gruźlicą. Umie ją leczyć i umie jej zapobiegać. Ale na to potrzebne są urządzenia odpowiednie i na to potrzebna jest propaganda zdrowych zasad higjeny. Trzeba nauczyć ludzi, jak mają żyć i jak uchronić od gruźlicy zarówno siebie, jak i pokolenie następne.

Gruźlicy trzeba wypowiedzieć bezwzględną walkę.

Aby temu gigantycznemu zadaniu sprostać, trzeba wiele środków, wiele wysiłków i ofiarności. Tylko zjednoczone siły wszystkich mogą wydać świetne rezultaty. Niechaj każdy na tę walkę datek złoży. Datek ten nie pójdzie na marne. Przyjęty będzie przez Komitet dni przeciwgruźliczych w Sosnowcu z wdzięcznością i przyczyni się do pokonania wroga, jakim jest gruźlica.

Znając ludzi, możnaby wątpić czy wezwanie niniejsze odniesie skutek. Znając zaś społeczeństwo nasze nie wątpimy, że zew ten znajdzie należyty oddźwięk i datki na walkę z gruźlicą posypią się hojnie.

Datki od najskromniejszych mogą być składane na konto czekowe P. K. O. Towarzystwa przeciwgruźliczego w Sosnowcu nr. 64077, albo też w redakcji „Kurjera Zachodniego" na akcję przeciwgruźliczą — do dyspozycji Komitetu Dni przeciwgruźliczych w Sosnowcu.

Przypominamy, że dziś w „Locarnie" o godz. 4 popo. odbędzie się herbatka, atrakcje, tombola. Kto nie otrzymał zaproszenia, ten może otrzymać karte przy wejściu.

Kontrtorpedowce i łodzie podwodne

DLA POLSKI.

We Francji bawi od dłuższego czasu z ramienia kierownictwa marynarki wojennej, komandor Petelenz, który stanął na czele komisji odbiorczej, mającej przejąć i zbadać sprawność łodzi podwodnych i kontrtorpedowców, zamówionych we francuskich stoczniach dla polskiej marynarki wojennej.

Jednostki „Ryś", „Żbik" i „Wicher" są już całkowicie wykończone i obecnie odbywają się próby głębokości i czasu zanurzenia. Po ukończeniu prób, co nastąpi w ciągu 1—2 miesięcy, jednostki te przyprowadzone zostaną przez polską już załogę, która od dłuższego czasu bawi na praktyce we Francji do Gdyni.

Teatr polski

W CHICAGO.

Z inicjatywy znanego z tournee po Stanach Zjednoczonych na czele polskiego teatru objazdowego, artysty teatru poznańskiego Romualda Gantkowskiego, polski zespół dramatyczny w Chicago został obecnie zreorganizowany w kierunku stworzenia zeń godnej półmiljonowej Polonji chicagowskiej placówki artystycznej. Ustalony na najbliższą przyszłość repertuar obejmuje: „Uśmiech losu" Perzyńskiego, „Judasza" Rostworowskiego i „Kordjana" Słowackiego. Reżyserję i ogólne kierownictwo artystyczne objął Romuald Gantkowski. W skład zespołu wchodzą w pierwszym rzędzie panie: Opieńska, Łysakowska i Lichocka oraz panowie: Majewski, Sowilski, Marski i Kajkowski.

Wznowienie w operze katowickiej.

„MADAME BUTTERFLY“

opera w 3-ch aktach G. Pucciniego.

Dobrze, że po całosezonowej przerwie wcielono w repertuar naszego teatru znowu tę subtelną, pastelową „Butterfly“, która posiada wśród publiczności wszystkich narodów zwolenników wprost fanatycznych.

Bo — chociaż śmiech jest zdrowiem — w płaczu znajdują wyznawcy sentymentu źródło daleko większych rozkoszy.

Podpatrzył tę słabostkę publiczności wykarmionej mlekiem ideologji romantyzmu genjalny psycholog i obserwator Puccini — i stworzył operę, działającą w mile drażniący sposób na gruczoły łzowe.

Co za rozkosz w wilgotnych od wzruszenia powiekach, w piersi nabrzmiałej westchnieniami!

Mistrz Puccini nie rozwiązuje rozdrażnienia pospolitymi sposoby, ale stopniuje je w b. kosztowny i arcyrafinowany sposób — dając w ostatecznem zakończeniu słodkie ukojenie i pełnię zadowolenia.

Przeżywszy i wykorzystawszy do dna rozkoszne wzruszenia, pofolgowawszy wrodzonej potrzebie popłakania i powzdychnia sobie — idzie miłośnik smutku na dobrą kolację, a kiedy nie czuje się jeszcze dostatecznie nasyconym wyszukanemi rozkoszami sentymentu — ma możność przedłużenia swych nieokreślonych marzeń, biorąc do rąk tomik „Trędowatej“!

Wykonanie „Madame Butterfly“ na naszej scenie jest zadawalniające.

P. kapelm. K. Bończa - Tomaszewski, któremu dyrekcja powierzyła muzyczne opracowanie opery Pucciniego oddał się swemu zadaniu z zapałem.

Z całości nie zdołał coprawda wykrzesać tej ciągłej, stopniującej się linji rozwoju — która słuchacza tak porywa; chwilami nie mógł dać w swobodnych rytmach Puccini'ego tej precyzji, która wywiera tak silne wrażenie — lecz mimoto pokazał spory zasób wartości i umiejętności kapelmistrzowskich, wykonywując jedną z najsubtelniejszych oper repertuaru.

Tytułową rolę śpiewała p. A. Lubicz, dając najlepszą kreację swoją w tym sezonie.

Bogata w liryczne momenty partja znalazła interpretarkę, odpowiadającą założeniom kompozytora.

Znacznie gorzej prezentowała się p. Hofmanowa jako Suzuki; kreacja jej czyniła wrażenie niedość pewnie wystudjowanej roli; detonacyjne usterki niektórych miejsc (np. II akt) osłabiały jeszcze ogólne wrażenie jej produkcji.

Znakomitym materjałem na Bonzę okazał się p. St. Kruzer; rola musi się jeszcze ulężeć w głosie śpiewaka.

P. St. Romanowski w roli konsula utrzymywał się na wysokim poziomie artystycznym, cechującym wszystkie produkcje tego wybitnego śpiewaka.

Partję Pinkertona odtworzył z właściwą sobie kulturą p. J. Stępniowski.

Niezadawalniające wrażenie wywarł epizod bogatego konkurenta Butterfly z II aktu Yamadori.

Pośrednik Goro znalazł chętnego otwórcę w p. B. Reminie, śpiewaku o poważnych umiejętnościach wokalnych i dobrych warunkach scenicznych.

Reżyserja p. J. Stępniowskiego nie wnosi do opery nowych pierwiastków.

Ujęcie dekoracyjne p. J. Gerlacha pozostawiło miłe wrażenie.

F. Sachse.

GRUŹLICA JEST NAJBARDZIEJ ROZPOWSZECHNIONĄ CHOROBĄ ZAKAŹNĄ, ZABIERA WIĘCEJ OFIAR NIŻ WSZYSTKIE CHOROBY ZAKAŹNE RAZEM WZIĘTE. DOBRY OBYWATEL W OKRESIE „DNI PRZECIWGRUŹLICZYCH“ KUPUJE NALEPKI POLSKIEGO ZWIĄZKU PRZECIWGRUŹLICZEGO.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy w dniu 3 grudnia b. r. zebrali się tak licznie dla oddania ostatniej usługi najdroższym zwłokom

ś. p. WALERJI IŻYCKIEJ

i okazali w tych bolesnych chwilach tyle współczucia, a w szczególności Wielebnym Księżom: ks. kanonikowi Czaplickiemu, ks. proboszczowi Krzyżanowskiemu, ks. prefektowi Jurczyńskiemu, ks. prałatowi Rogojskiemu, W.Państwu dyr. Sągajłłom, p. dr. Ruczyńskiemu, państw. Zygmańskim, p. Gorzechowskim, Koleżankom i Kolegom Zmarłej, p. Milewskiemu i Orkiestrze kop., Uczenicom, Uczniom, którzy ponieśli na swych barkach Zmarłą na miejsce wiecznego spoczynku i własnoręcznie grób zamurowali, Przyjaciołom i Znajomym z głębi serca składają „Bóg zapłać“

DZIECI i WNUKI.

KRONIKA ZAGŁĘBIA.

KALENDARZYK.

8 NIEDZIELA

Dziś Niepokal. Pocz.
Jutro Walerji
Wschód słońca 7 m. 30.
Zachód „ 15 m. 26.

Kinoteatry w Zagłębiu

wyświetlają dziś:

Kino „Zagłębie“ — „Żywy trup“.
Kino „Sfinks“ — „Mocny człowiek“.
Kino „Wawel“ — „Krzywoprzysięzca“.
Kino „Momus“ — „Carewicz“ — w-g G. Zapolskiej z I. Petrowiczem.
Kino „Pogoń“ — „Człowiek śmiechu“.
Kino „Uciecha“ — „Białe róże“.
Kino „Odeon“ — „Ludzie bez oblicza“.

× **OD REDAKCJI.** Zapowiedziany na dzisiaj artykuł p. Kantora-Mirskiego o Koziegłowach, z powodu trudności technicznych, będzie zamieszczony w jednym z najbliższych numerów „Kurjera“.

× **Z ŻYCIA L. O. P. P. W DĄBROWIE.** W dniu 10 bm. odbędzie się w lokalu Banku Udziałowego w Dąbrowie o godz. 7.30 wieczorem ogólne zebranie budżetowe Komitetu L. O. P. P. i P. Obecność wszystkich członków zarządu komitetu miejskiego i delegatów poszczególnych kół L. O. P. P. jest konieczna.

× **ZEBRANIE EMERYTÓW.** W środę dnia 11 grudnia r. b. o godz. 9 rano w sali Związku Metalowców Zjednoczenia Zawodowego Polskiego na Pogoni, ulica Marjacka 1, odbędzie się zebranie ogólne emerytów T-wa kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich Sp. Akc. w Sosnowcu.

× **WYŻSZA SZKOŁA HANDLOWA W KRÓLEWCU I POLSKA SŁUŻBA WOJSKOWA.** Ministerstwo spraw wewnętrznych zawiadomiło wszystkich wojewodów, że Wyższa Szkoła Handlowa w Królewcu uznana została na mocy decyzji ministra ośw. publ. p. Czerwińskiego za uczelnię wyższą, uprawniającą słuchaczy jej, posiadających obywatelstwo polskie, a obowiązanych do służby wojskowej, do korzystania z uprawnień, do odroczenia im tej służby na podstawie art. 61 ustawy o służbie wojskowej.

× **POŻYCZKI NA MATERJAŁY OGNIOTRWAŁE.** Sejmik będziński, pragnąc przyjść z pomocą ludności w kierunku zabezpieczenia nieruchomości przed klęską pożarów, postanowił uruchomić specjalną składnicę materjałów ogniotrwałych, które będą wydawane reflektantom na kilkoletnie spłaty. Składnica posiada żelazo, cement, dachówkę, papę itp. artykuły, zmagazynowane w spółdzielni rolniczo handlowej w Będzinie.

Zaznaczyć należy, iż z kredytu tego mogą korzystać tylko mieszkańcy gmin wiejskich i Czeladzi.

Teatr Polski w Katowicach.

REPERTUAR

Niedziela dnia 8 b. m. „Proces Mary Dugan“ pop. 3.30.
Niedziela dnia 8 b. m. „Eugenjusz Onegin“ — 7.30.
Poniedziałek dnia 9 b. m. „Za siedmioma górami“ — 3.30.
Poniedziałek dnia 9 b. m. „Adwokat i róże“ — 7.30.
Wtorek dnia 10 b. m. „Za siedmioma górami“ — 3.30.
Wtorek dnia 10 b. m. „Madame Butterfly“ — 7.30

Poświęcenie sztandaru

SEJMIKU SZKOLNEGO W SEMINARJUM.

W dniu dzisiejszym odbędzie się piękna uroczystość poświęcenia sztandaru uczniów seminarjum i dzieci szkoły ćwiczeń seminarjum męskiego w Sosnowcu. Ojcowie chrzestni zaapelowali do wszystkich sztandarów w mieście, aby najmłodszego chrzestnika przyjęto w sposób uroczysty do swego grona. **Zbiórka delegacyj i sztandarów nastąpi na podwórzu szkolnem ul. Wawel 1, w seminarjum o godz. 9 rano, wymarsz do kościoła w Sosnowcu o godz. 9.30.** Mszę św. celebrował będzie ks. szambelan Pleskie wicz, prezes Rady opiekuńczej internatu seminarjum męskiego; kazanie wypowie ks. prefekt Szczepan Piwnicki, kapelan legjonowy i WP. Po nabożeństwie przemarsz całego orszaku do seminarjum przy dźwiękach 3 orkiestr. W sali gimnastycznej nastąpi wbijanie gwoździ i przemówienia. Uroczystość zapowiada się bardzo pięknie; uświetni ją cały szereg nauczycielstwa z powiatu.

× **Z LIGI MORSKIEJ i RZECZNEJ.** Zarząd Ligi morskiej i rzecznej zawiadamia, że w dniu 8 bm. o godz. 14 w sali szkoły powszechnej w Ząbkowicach (obok Domu ludowego) odbędzie się zebranie organizacyjne koła Ligi morskiej i rzecznej, na którem między innemi zostanie wygłoszony odczyt przez prof. S. Sieradzkiego „O znaczeniu morza“.

× **ĆWICZENIA GIMNASTYCZNE DLA PAŃ.** Od dnia 3 bm. rozpoczęły się w Dąbrowie ćwiczenia gimnastyczne dla pań, prowadzone systemem nowoczesnym, przez fachową nauczycielkę. Ćwiczenia odbywają się dwa razy w tygodniu, we środy i piątki od godz. 19 do 20.30. w sali gimnastycznej gimnazjum męskiego w Dąbrowie, przy ul. Łukasińskiego.

× **W MORZU ŁEZ I KRWI.** Dziś w sali domu katolickiego dawniej kino „Zagłoba“ o godz. 6 wiecz. prof. K. Krzyżanowski, znany autor „Wampirów“, „Przełomu“ i innych utworów wygłosi odczyt pt. „W morzu łez i krwi“, który będzie ilustrowany oryginalnemi przezroczami. Odczyt ten budzi duże zainteresowanie w szerokich kołach społeczeństwa.

× **POLICJA, A MUZYKA.** Z inicjatywy kierownika komisarjatu P. P. w Czeladzi, założone zostało koło początkujących skrzypistów, do którego zapisało się kilkunastu policjantów. Nauki gry skrzypcowej udziela bezpłatnie kierownik komisarjatu asp. Bieńkowski, zamiłowany muzyk. Piękna ta inicjatywa, mająca na celu budzenie wśród szeregów policji kultu muzyki jest godną uznania i niewątpliwie znajdzie naśladowców.

Program radjowy

NA NIEDZIELĘ 8 GRUDNIA.

KATOWICE.

10.15 — Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej.
11.58 — Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie oraz komunikat meteorologiczny z Warszawy.
12.10 — Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej.
14.00 — Przerwa.
15.00 — Transmisja z Warszawy. Dyr. S. Mędrzecka: „Co słychać, o czem wiedzieć trzeba“.
15.20 — Ks. Dr. B. Rosiński: Z cyklu wykładów religijnych — „Walka o ideały“.
15.40 — Prof. Edward Zabłocki: „Centrale spółdzielni rolniczych w Polsce“.
16.00 — Koncert popularny z udziałem zespołu instrumentalnego Polskiego Radja w Katowicach.
Program: 1) Beethoven — Uwertura do opery „Egmont“, 2) Claude Ivy — „Remember“ walc, 3) Lincke — Lalka z porcelany, 4) Douliez — Pieśń słowiańska, 5) Grieg — Suita: a) Przy kołysce, b) Walc, c) Wędrowiec, d) W albumie, 6) Gabriel Marie — Marsz japoński, 7) Dufas — „Romanita“ tango 8) Marwen Smolew — Piękne noce hawajskie, 9) Schumann — Marzenie, 10) Kalkman — Suita: a) Scherzo, b) Amusette, c) Serenade, d) Divertissement 11) Osmański — Mazur.
17.15 — A. Moszkowski: „Na szachownicy“. Podstawowe wiadomości w grze szachowej oraz aktualja dla zaawansowanych miłośników gry.
17.40 — Koncert popołudniowy z Warszawy.
18.45 — Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następny, komunikat Teatru Polskiego oraz przegląd widowisk.
19.20 — „Intermezzo muzyczne“.
19.30 — „Bery i bojki śląskie“ — Karlik z Kocyndra (Prof. St. Ligoń).
19.58 — Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie.
20.00 — Słuchowisko pogodne z Krakowa.
20.30 — Koncert wieczorny. — Program: — I. Czajkowski: a) O wczesnej wiośnie, b) Znowu dziś smutny, c) W balowym rozgwarze, d) Oknem wyjrzę na świat e) Czyś zapomniała? — (Olga Kwiatkowska — śpiew). II. Czajkowski: a) Jesień, b) Nokturn — (Prof. Mieczysław Szaleski — altówka). III. J. Blejchman Zamilkłe usta me, Greczaninow: Quand la hache tombe — (O. Kwiatkowska) IV. Czerepnin: Ode, Dawidoff: Romanze — (Prof. M. Szaleski). V. Gliere: Nie wplataj kwiatów, Rachmaninow: Bzy — (O. Kwiatkowska).
21.10 — Kwadrans literacki z Warszawy.
21.25 — Dalszy ciąg koncertu. — VI. Glazunow: Pieśń Trubadura (Prof. M. Szaleski). VII. Rimskij-Korsakow: a) Cisza nocna, b) Gdy kocha słowik różnąk, c) Pieśń hinduska — (O. Kwiatkowska). VIII. Rimskij-Korsakow: a) Kołysanka, b) Pieśń o słońcu — (Prof. M. Szaleski).
22.00 — Feljeton z Warszawy pt. „Jak żyje Londyn“ — wygł. p. Florjan Sobieniowski.
22.15 — Komunikat meteorologiczny z Warszawy, komunikaty sportowe oraz zapowiedź programu na dzień następny w języku francuskim.
22.35 — Komunikaty P. A. T. z Warszawy
23.00 — Muzyka taneczna z Warszawy.

NA PONIEDZIAŁEK 9 GRUDNIA.

11.58 — Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie oraz hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie
12.05 — Koncert z płyt gramofonowych.
13.00 — Przerwa.
16.00 — Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Woj. Śl. oraz komunikat Teatru Polskiego.
16.20 — Koncert z płyt gramofonowych.
17.15 — Karol Miłobędzki: Pogadanka z działu „Radjoamator śląski“.
17.45 — Muzyka lekka z Warszawy.
18.45 — Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następny, komunikat Teatru Polskiego oraz przegląd widowisk.
19.05 — Dyr. Edward Czernichowski, prezes Tow. Inst. Ped. w Katowicach: „Organizacja i rozwój Instytutu Pedagogicznego w Katowicach“ — cz. II.
19.30 — Wizytator Dr. E. Farnik: „Systematyczna lekcja poprawnego mówienia i pisania po polsku“.
19.58 — Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie
20.00 — Insp. B. Pachelski: Komunikaty strażactwa śląskiego.
20.05 — Dr. M. Korowicz: „Wzwyż ku szczytom i orlim dziedzinom“ (Z dziejów turystyki górskiej) — cz. II.
20.30 — Koncert międzynarodowy z Warszawy.
22.00 — Transmisja feljetonu z Warszawy
22.15 — Komunikat meteorologiczny z Warszawy oraz zapowiedź programu na dzień następny w języku francuskim
22.35 — Komunikaty prasowe P. A. T. z Warszawy.
23.00 — Odczyt z cyklu wykładów w językach obcych o Polsce pt. „350 rocznica założenia Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie“ — wygł. w języku serbsko-chorwackim Dr. Vilim Francic
23.20 — Muzyka salonowa z Warszawy.

× **Z TARGOWICY ZWIERZĘCEJ.** W ubiegłym tygodniu t. j. od dn. 2 do 7 bm. włącznie, na targowicę w Sosnowcu spędzono 2.157 szt. świń. Płacono za 1 kg. żywej wagi od zł. 2.30 do zł. 2.90 Tendencja ożywiona.

Akcja przeciwgruźlicza

NA TERENIE POWIATU.

Niezależnie od akcji podjętej w ośrodkach miejskich z racji Dni przeciwgruźliczych rozwinięto także działalność w tym kierunku, na terenie gmin wiejskich. Z braku odpowiednich ludzi, któczyby swój czas i wiedzę chcieli zaofiarować na rzecz propagandy przeciwgruźliczej, cała praca spadła na lekarzy szkolnych i ośrodków zdrowia, którzy z powodu różnorakich przeszkód, jak utrudniona komunikacja, brak odpowiednich lokali z konieczności przeprowadzą akcję w mniejszym zakresie, polegającym głównie na uświadamianiu ludności wiejskiej o niebezpieczeństwie gruźlicy i środkach obrony.

Uświadamianie będzie się odbywać za pomocą odczytów, których wygłoszonych zostanie przeszło 20 w całym powiecie, przyczem odczyty będą wygłaszane tylko w dni świąteczne, kiedy ludność wolna jest od pracy i może liczniej się zebrać. Pozatem będą rozdawane specjalne ulotki i broszury, jak również w szkołach będą wygłaszane odpowiednie pogadanki dla młodzieży.

× **AKCJA PODNIESIENIA ZDROWOTNOŚCI.** Akcja podjęta w kierunku podniesienia zdrowotności i wyglądu kraju, na terenie powiatu Będzińskiego, tj. 9 gmin wiejskich i Czeladzi, dała w okresie 3 lat następujące wyniki.

Na ogólną ilość domów w liczbie 11.350 odnowiono 7194 budynki, przyczem trzeba pamiętać, iż na wsi chałupę łatwo „odnowić" za pomocą zwykłego wybielenia jej wapnem.

A teraz nieco o... sławojkach. Otóż na ogólną ilość 52 ustępów publicznych, 328 zbiorowych, 60 w szkołach, 41 w urzędach i 9360 przy domach, w okresie 3 lat wybudowano: 18 publicznych, 62 zbiorowe, 17 w szkołach, 9 w urzędach i 3356 przy domach. Wynika z tego, iż w powiecie naszym jeszcze 2090 domów „obywa" się bez ustępów, natomiast szkoły i urzędy wszystkie posiadają te urządzenia. Ze śmietnikami jest gorzej, gdyż jest ich tylko 2961 przy domach, 46 przy szkołach i 36 przy urzędach. Z liczby tej wybudowano w okresie 3 lat: 1798 przy domach, 19 przy szkołach i 8 przy urzędach.

Na ogólną ilość 4543 gnojowni nieprzepuszczalnych, wybudowano 3170, a na ogólną ilość 64 studni publicznych i 2794 prywatnych wybudowano: 30 publicznych i 113 prywatnych.

Drzew przy drogach zasadzono w tym czasie 2802, na placach i ulicach 1180.

W sprawozdaniu nie podano tylko ilości pomalowanych płotów, co wyniosłoby ładnych kilkanaście klm.

W każdym razie, postęp jest.

× **BACZNOŚĆ ABSOLWENCI Państwowej szkoły górniczej i hutniczej w Dąbrowie Górniczej.**

W niedzielę dnia 15 grudnia br. odbędzie się uroczystość dziesięciolecia istnienia Szkoły polskiej. W godzinach rannych zbiórka w gmachu szkoły, skąd o godzinie 9 i pół wyruszy pochód na nabożeństwo do kościoła parafjalnego. Po nabożeństwie powrót do szkoły gdzie będą wygłoszone okolicznościowe przemówienia. O godzinie 14 obiad szkładkowy w salach miejscowej resursy. Poczem zbiórka w gmachu szkolnym. O godzinie 16 zostanie otwarte zebranie uczestników zjazdu, na którem będą omówione sprawy dotyczące konieczności założenie koła absolwentów państwowej szkoły górniczej i hutniczej w Dąbrowie Górniczej, w celu większego zbliżenia się i współżycia koleżeńskiego członków.

× **Z KLUBU NARCIARSKIEGO W BĘDZINIE.** Zarząd koła śląskiego klubu narciarskiego w Będzinie zawiadamia, iż suchy kurs narciarski pod kierownictwem kapitana sportowego por. Cesarza odbędzie się w lokalu gimnazjum męskiego zgromadzenia kupców. Lekcja I-sza we wtorek dnia 10 bm. — początek o godz. 19 (Znaczenie klubu, dobór, używanie i pielęgnowanie sprzętu narciarskiego). Lekcja II-ga w niedzielę dnia 15 bm. — początek o godz. 17 (Teorja jazdy). Lekcja III-cia we wtorek dnia 17 bm. — początek o godzinie 19. (Teorja jazdy). Kurs jest bezpłatny. Po lekcjach będzie można na miejscu załatwiać sprawy zapisu, do koła S. K. N. w Będzinie. Z nastaniem odpowiednich warunków śnieżnych odbędzie się kurs narciarski w terenie na górkach małobądzkich. Dla członków i kandydatów zamieszkałych w Grodźcu organizuje na miejscu podobny kurs p. S. Rafkowski. Dalsze zapisy na członków klubu przyjmować będzie sekretarz koła p. N. Misiórska w soboty dnia 14 oraz 21 grudnia br. w godzinach od 18 do 19 w lokalu biblioteki Polskiej Macierzy Szkolnej przy placu 3 Maja. Ponieważ legitymacje polskiego Związku narciarskiego (P. Z. N.) będą wydawane za pokwitowaniem, przeto członkowie, którzy załatwili już formalności zapisu, zechcą po otrzymaniu listownego zawiadomienia zgłaszać się po odbiór tychże osobiście lub przez osoby upoważnione.

Prośba do społeczeństwa.

Stowarzyszenie kobiet katolickich w Dąbrowie, należących do Ligi parafjalnej, zwraca się do społeczeństwa z gorącą prośbą w następującej sprawie:

Poza biedą, stwierdzoną oficjalnie i zapisaną w aktach Komitetu opieki społecznej, istnieje wiele osób i rodzin, które wprawdzie ręki o wsparcie nie wyciągają, nie kwalifikują się do przytułku, ani nie figurują na liście żebraczej, a jednak — czyto z powodu choroby lub niedołęstwa, starości, czy z braku pracy lub wskutek niedostatecznych zarobków — pędzą beznadziejnie smutne życie, graniczące z nędzą. Jakaż ciężka troska pochyla czoło ojca, jaki ból przejmuje serce matki, gdy nie mogą wyżywić zgłodniałej dziatwy, ani zabezpieczyć jej przed zimnem.

Takim nieszczęśliwym rodzinom pragniemy przynieść jeżeli nie stałą, skuteczną opiekę, to przynajmniej narazie ciepły promień radości na „Gwiazdkę". W imię Chrystusa, pomni na Jego słowa: „Coście uczynili jednemu z tych maluczkich, mnieście uczynili" — prosimy serdecznie ludzi dobrej woli o składanie ofiar pod wszelką postacią, a przedewszystkiem w naturze. Znoszone ubrania, nadające się jeszcze do przerobienia, obuwie, z którego dzieci powyrastały, książki, zabawki, artykuły spożywcze — wszystko przyjmiemy ze szczerą wdzięcznością, obdarzeni zaś modlić się będą za pomyślność ofiarodawców.

Dary prosimy składać na plebanji w Dąbrowie w mieszkaniu ks. proboszcza kanonika Mazurkiewicza.

Jesteśmy pewni, iż prośba znajdzie należyty oddźwięk wśród znanego ze swej ofiarności i uczuć humanitarnych społeczeństwa Dąbrowy, które przez datki w jakiejkolwiek formie spełni dobry uczynek, okazując pomoc naprawdę jej potrzebującym rodzinom nieszczęśliwym.

Zarządowi Zw. Tow. Spiew. Wojew. Kieleckiego, w osobie p. prezesa Kamińskiego, Zarządowi Dąbrowskiego T-wa Muzycznego i wszystkim członkom T-wa, Delegacjom Towarzystw Spiewaczych, dawnym kolegom pieśni i uczestnikom uroczystości z powodu mojej 25 letniej pracy na nucie śpiewaczej, oraz tym, którzy nie mogąc być osobiście nadesłali mi życzenia, składam tą drogą najserdeczniejsze Bóg zapłać

8500 **EDMUND MIREK.**

Wypłata zapomóg

BEZROBOTNYM PRACOWNIKOM UMYSŁOWYM.

Zarząd obwodowy F. B. w Sosnowcu zawiadamia, że wypłata zapomóg za listopad rb. z państwowej akcji pomocy doraźnej bezrobotnym pracownikom umysłowym odbędzie się według następującej kolejności:

Dla bezrobotnych, zamieszkałych na terenie miast: Sosnowca, Będzina i Dąbrowy oraz powiatu Będzińskiego, uprawnionych do pobierania zapomogi, wypłata odbędzie się w lokalu Wydziału powiatowego w Będzinie, w dniu 10 grudnia rb. o godz. 12.

Dla bezrobotnych, zamieszkałych na terenie Zawiercia i powiatu Zawierciańskiego, wypłata odbędzie się w Wydziale powiatowym w Zawierciu w dniu 10 grudnia rb. o godz. 12.

Dla bezrobotnych, zamieszkałych na terenie powiatu Olkuskiego, wypłata odbędzie się od dnia 10 grudnia do 15 grudnia rb. w punktach płatniczych.

Zapomoga została przyznana tym z pośród bezrobotnych pracowników umysłowych, którzy złożyli podania i odpowiadają warunkom, tj. o ile samotni nie wyczerpali 9 okresów, żonaci bezdzietni 15 okresów, żonaci dzietni 24 okresów.

Podatek od polowania,

A PODATEK OD STRZELBY.

N. T. A. wydał w tych dniach zasadnicze orzeczenie w sprawie opodatkowania polowania, w związku z opodatkowaniem strzelb. Władze wymiarowe gminne, stosują praktykę opodatkowań równoczesnego (podwójnego) tak z tytułu prawa polowania, jak z tytułu posiadania strzelby. Praktyka ta opiera się na błędnie pojętych postanowieniach art. 19 i 21 ustawy o naprawie finansów komunalnych, według którego to ostatniego artykułu strzelba jako przedmiot zbytku, ma podlegać osobnemu opodatkowaniu.

N. T. A. uznał tę praktykę za nieprawną i orzekł, że opodatkowanie z tytułu polowania wchłania już w siebie obowiązek podatkowy z tytułu posiadania strzelby. Tylko posiadacz strzelby bez prawa polowania może być pociągany do opodatkowania od strzelby.

Ofiary

Dla uczczenia swojej opiekunki i przewodniczącej N.O.K. p. Dyrekt. Pirsztowej w dniu Jej imienin składa szwalnia na Renardzie ofiarę w sumie 40 zł. 55 gr. na instytut radowy im. Curie - Skłodowskiej.

Sekciarska „robota"

NIE USTAJE.

Przed kilkunastu dniami donosiliśmy o nowej sekcie w Czeladzi, t. zw. „badaczy pisma św." która znalazła przytułek w jednem z prywatnych mieszkań, w domu p. Mazura. Działalnością sekciarzy, zainteresowała się policja i stwierdziwszy że nie mają oni zezwolenia władz, zabroniła tych zebrań, a dwuch przywódców pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. Mimo tego zakazu, sekciarze kontynuują dalej swą zgubną działalność urządzając zgromadzenia w mieszkaniu swego zwolennika P., na Skałce. Przed kilku dniami mieszkańcy tego domu, oburzeni na sekciarzy, urządzili im „kocią muzykę", co jednakże nie zraża tych wrogów kościoła katolickiego, prowadzących dalej swą „robotę". Sądzimy, że policja i tym razem rozpędzi sekciarzy.

× **OTWARCIE ŚWIETLICY W SIEMONI.** W dniu 4 bm. została otwarta świetlica we wsi Siemonia. Po poświęceniu lokalu przez miejscowego proboszcza ks. Bieńkowskiego, otwarcia świetlicy dokonali z ramienia działu kulturalno-oświatowego i komisji kulturalno-oświatowej Wydziału powiatowego p. Mazur i R. Chmielewski, instruktor oświaty pozaszkolnej. Jasny i schludny lokal świetlicy robi sympatyczne wrażenie i niewątpliwie nowa placówka będzie miała duże znaczenie w życiu kulturalno-oświatowem naszej wsi. Uroczystość otwarcia świetlicy urozmaicono pokazaniem licznie zebranym gościom w scenicznem ujęciu t. zw. „Wyskubka". Jest to zwyczaj sąsiedzkiego skubania pierza, w czasie którego podania, baśnie, śpiewy i wesołe opowiadania uprzyjemniają tę pracę. Kiedy robota dobiega końca, gospodyni urządza biesiadę, która zamienia się w ogólną zabawę. „Wyskubek" w opracowaniu scenicznem dał miły, rodzajowy obrazek, a w biesiadzie wyskubkowej, przeniesionej ze sceny do świetlicy wzięli także udział goście i w sympatycznym nastroju bawiono się doskonale.

× **O ZDROWIE PUBLICZNE.** W nowej rozesłanej wojewodom i dyrektorom państwowych zakładów badania żywności, instrukcji o organizacji dozoru nad żywnością, minist. spraw wewnętrznych zaznacza między in., że pracownicy tych zakładów uprawnieni są do kontroli w całem państwie. Wobec tego, że jeden zakład obsługuje kilka województw, urzędnicy ci muszą być wysyłani na objazdy po terenach, podległych różnym wojewodom. Objazdy mogą się odbywać na żądanie władz administracji ogólnej, lub też z inicjatywy zakładu i w porozumieniu z danym urzędem. Urzędnik, objeżdżający teren, winien być zawsze zaopatrzony w upoważnienie urzędu wojewódzkiego. Urzędnikom tym w razie oporu przy wykonywaniu czynności, władze administracji powinny zapewnić pomoc policji.

× **TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW FOTOGRAFJI.** Dnia 5 grudnia odbyło się w tymczasowym lokalu T-wa miłośników fotografji Zagłębia Dąbrowskiego przy ulicy Piłsudskiego 4 drugie organizacyjne zebranie. Po ustąpieniu tymczasowego Zarządu przeprowadzono nowe wybory. Nowy zarząd ukonstytuował się następująco: prezes p. Kieślowski Roman (Modrzejowska 32), sekretarz p. Nowicki Tadeusz (Bracka 2), skarbnik p. Bardach Tomasz (Piłsudskiego 4).

Towarzystwo komunikuje wszystkim amatorom fotografom, że członkowie posiadają znaczne ulgi przy nabywaniu aparatów i przybórów fotograficznych w firmie „Dak", Piłsudskiego 14. A więc: za okazaniem legitymacji Towarzystwa kupujący otrzymuje zawsze 10 proc. kasa sconto. Począwszy od lutego firma Dak uruchomi laboratorjum, gdzie członkowie Towarzystwa za okazaniem legitymacji korzystać będą mogli bezpłatnie z aparatów do powiększeń itp.: za opłatą 1 złotego wolno będzie pracować w ciemni przez godzinę i używawć wszelkich kąpieli i innych udogodnień technicznych bezpłatnie. Dalsze zapisy na członków T-wa prosimy kierować pod adresem: Towarzystwo miłośników fotografji Zagł. Dąbr., Sosnowiec, Piłsudskiego 14 względnie pod wyżej wskazanemi adresami członków Zarządu. Wpisowe zł. 3, składka mies. 1 złoty.

Jednolity cennik detaliczny

ARTYKUŁÓW DROGERYJNYCH I PERFUMERYJNO-KOSMETYCZNYCH

W dniu 4 b. m. odbyło się w Towarzystwie drogistów polskich w Warszawie posiedzenie komisji normalizacji cen, składającej się z przedstawicieli wszystkich organizacyj zawodowych branży drogeryjnej i perfumeryjno-kosmetycznej, zarówno handlu jak przemysłu.

Komisja postanowiła wydać jednolity dla całego państwa cennik detaliczny artykułów apteczno-drogeryjnych, perfumeryjno- kosmetycznych i mydeł toaletowych.

Cennik ten zawierać będzie ceny detaliczne artykułów, wytwarzanych przez przeszło 200 fabryk i laboratorjów krajowych i zagranicznych francuskich. Zajmie on przeszło 1000 stron druku i ważny będzie na dłuższy czas, gdyż zachodzące zmiany w cenach fabrykatów będą podawane do wiadomości w drodze komunikatów.

× SOSNOWICZANIN ZATRZYMANY W KRÓL. HUCIE. Policja w Królewskiej Hucie zatrzymała mieszkańca Sosnowca, Feliksa Kleinera pod zarzutem przemycania ludzi do Niemiec.

× UJĘCIE ZABÓJCY FALFUSA. Policja śledcza prowadząc dochodzenie ustaliła, że zabójcą Bolesława Falfusa, zabitego pod Modrzejowem, o czem donosiliśmy, jest mieszkaniec Sosnowca Donat Gola (Wschodnia 2). Golę aresztowano i przekazano sędziemu śledczemu. Podczas rewizji znaleziono u Goli rewolwer, który zego łuski naboi są takie same, jakie znaleziono na miejscu zbrodni. Gola, znany policji złodziej niejednokrotnie odgrażał Falfusowi, że go zabije.

Ze sportu.

ZAWODY PIGN - PONGOWE. W dniu dzisiejszym o godz. 7 wiecz. w Domu ludowym w Sosnowcu odbędą się zawody propagandowe w pingponga (tenis stołowy), pomiędzy R. K. S. „Sielec" a nowopowstałym klubem G. S. „Huragan".

C. K. S. REZERWA — KRAFT 3:3. Zawody tych drużyn, które odbyły się wczoraj na boisku „Sokoła" w Będzinie, dały wynik remisowy. C. K. S. prowadził 3:1, jednakże wskutek krzyków publiczności, która przeszkadzała bramkarzowi, zapełniając bramkę, miejscowym udało się wyrównać.

KLUB NARCIARSKI W SOSNOWCU. Dzisiaj o godzinie 11 rano w sali Ogrodu sportowego przy ulicy Mościckiego 20 odbędzie się zebranie informacyjne w sprawie organizacji oddziału w Sosnowcu śląskiego klubu narciarskiego. Na zebranie zaprasza się narciarzy, sympatyków tego sportu oraz osoby zainteresowane. P. dr. Kazimierz Załuski wiceprezes S. K. N. wygłosi odczyt o sporcie narciarskim.

SZCZEGÓLNE ZNAKI.

Pracodawnik: — Czy zaginione dziecko ma jakieś szczególne znaki?

Kobieta: — Tak, ma wycięte migdałki.

W AMERYCE.

Jack: — Serdeczne gratulacje, słyszałem, że zarobiłeś dziesięć tysięcy dolarów na spekulacji naftowej w Persji?

Jim: — To mała omyłka. To nie była nafta, lecz ziemia, nie w Persji, lecz w Meksyku, nadto nie było mowy o dziesięciu tysiącach dolarów, lecz o tysiącu, a co najważniejsze, nie zarobiłem tych pieniędzy, lecz je straciłem.

Stowarzyszenie zawodowe przemysłowców budowlanych w Sosnowcu.

Z dniem 1-go grudnia b. r. ukonstytuował się w Sosnowcu oddział Stowarzyszenia zawodowego przemysłowców budowlanych.

Różne przyczyny złożyły się na utworzenie tej organizacji na tutejszym terenie. Przedewszystkiem życie gospodarcze i kwestja budowlana na terenie naszego państwa wkroczyła na tory pewnej racjonalizacji. Rząd, samorządy, przemysł, handel, a za niemi całe społeczeństwo zrozumiało, że kwestja budowlana w naszym państwie, to nader ciężki dylemat, że dzisiejszy stan rzeczy wymaga całego szeregu środków zaradczych i to natychmiastowych, jak naprzykład mobilizacji wszystkich wolnych kapitałów, że dalsze tolerowanie nędzy mieszkaniowej grozi nam poważnymi komplikacjami naszego życia społecznego. Z drugiej zaś strony ożywienie i zwiększenie się ruchu budowlanego, co zresztą widzieliśmy w latach ubiegłych spowodowało różne inne zjawiska, zgoła nieoczekiwane, a mianowicie: niczem nieuzasadnioną zwyżkę cen materjałów budowlanych i robocizny — a co zatym idzie ogólny wzrost kosztów budowy.

Stowarzyszenie zawodowe przemysłowców budowlanych, oddział w Sosnowcu, obejmuje swoją działalnością całe województwo Kieleckie, a rządzi się na podstawie statutu stowarzyszenia zawodowego przemysłowców budowlanych Rzeczypospolitej Polskiej, którego centrala znajduje się w Warszawie. Stowarzyszenie to ma na celu cały szereg b. ważnych spraw jak, uregulowanie zagadnień zawodowych, obronę i rozwój przemysłu budowlanego, współpracę z samorządem gospodarczym, przedstawicielstwo zawodowe i gospodarcze wobec czynników rządowych, samorządowych i społecznych, wreszcie normowanie stosunków pomiędzy członkami, oraz pomiędzy członkami a pracodawcami, pracodawcami i robotnikami, zatrudnionymi w przedsiębiorstwach budowlanych.

Przewodniczącym Stowarzyszenia zawodowego przemysłowców budowlanych oddziału w Sosnowcu wybrany został p. W. Filipczynski, skarbnikiem zaś p. Z. Zawadzki. Siedziba Związku znajduje się w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego nr. 16, numer tel. 13-60.

Zbrodnia rodzi zbrodnię.

Najpierw podpalenie, później sfałszowanie kwitu.

Ogromną nienawiść żywił gospodarz wsi Przyłupsko, pow. Olkuskiego, niejaki Franciszek Makieła do sąsiada swego Michała Naziomka i z nienawiści tej podpalił mu zabudowania. Spłonął cały dom Naziomkom i zabudowania gospodarcze. Sprawca odpowiadał za swój czyn przed Sądem okręgowym w Sosnowcu, który skazał go

na dziewięć lat ciężkiego więzienia,

z zasądzeniem od niego na rzecz Naziomków 10.000 zł. odszkodowania.

Wyegzekwowanie tak poważnej kwoty drogą przymusu od zbrodniczej rodziny Makiełów byłoby ich doszczętnie zrujnowało, prosili przeto Naziomków o rozłożenie tej sumy na kilka rat kwartalnych i uzyskali na to zgodę Naziomków. Na dowód, że będą solidnymi dłużnikami, Makiełowie wpłacili zaraz Naziomkom 1000 zł. i otrzymali na tę sumę pokwitowanie.

Zbrodnicza jednak rodzina Makiełów, pokwitowanie sfałszowała,

przerabiając z „1000 zł." na „9000 zł.".

Sprawa oczywista znów oparła się o sąd. Makiełowie bronili się owem pokwitowaniem, prosząc najwyższej o uznanie wyroku poprzedniego za spłacony. Na prawdziwość zaś swego twierdzenia powołali się na świadków: 38-letniego Leona Makiełę i 35-letniego Józefa Pająka, swych krewniaków.

Świadkowie ci, działając

w zmowie z Makiełami

zeznali, że rzeczywiście w ich obecności Naziomkowie otrzymali od Leona Maikeły całą kwotę 9000 zł., wydając Makiełom złożone do akt sprawy pokwitowanie. Sąd okręgowy skazał obu świadków

na dwa lata więzienia

z pozbawieniem praw, sprawa zaś cywilna została odroczona do czasu przeprowadzenia śledztwa przeciwko Leonowi Makiele i ustalenia drogą ekspertyzy kaligraficznej autentyczności podpisu Naziomków.

Sfałszowanie pokwitowania na 9000 zł. zostało

niezbicie ustalone,

Makiełowie jednak w dalszym ciągu twierdząc, że należność spłacili, powołując się jeszcze na dodatkowych świadków: 64-letniego Jana Szweja z Kidowa, 28-letniego Franciszka Sendrę i 29-letniego Antoniego Sendrę z Wierbki, oraz 43-letniego Piotra Makiełę z Kleszczowej, wszystkich z pow. Olkuskiego.

Wszyscy ci świadkowie znaleźli się wczoraj na wokandzie Sądu okręgowego w Sosnowcu, jako oskarżeni o złożenie świadomie fałszywych zeznań i skazani zostali: Jan Szweja, Franciszek i Antoni Sendrowie po roku więzienia, zamieniającego dom poprawy z pozbawieniem praw, Makieła zaś na sześć miesięcy więzienia.

Bezrobocie w Zagłębiu

zwiększyło się w ub. tygodniu o 1241 osób.

Bezrobocie w Zagłębiu wzrasta w dalszym ciągu i to bardzo poważnie. W ub. tygodniu, t. j. od dnia 1 do 7 b. m. według notowań P. U. P. P. w Sosnowcu bezrobocie w powiatach: Będzińskim, Zawierciańskim i Olkuskim zwiększyło się o 1241 osób.

W ub. sobotę na powyższym terenie zanotowano 10817 bezrobotnych w tem 935 bezrobotnych pracowników umysłowych.

Na tak znaczne zwiększenie się bezrobocia w ub. tygodniu wpłynęły redukcje w przemyśle włókienniczym, budowlanych oraz zwolnienie robotników zatrudnionych przy robotach sezonowych. Znaczniejsze liczby robotników zwolniły z pracy: Tow. Akc. Zawiercie — 129, Państwowy instytut wodociągowy — 300, zatrudnionych przy robotach wodociągowych w Maczkach. Pozatem fabryka wyrobów azbestowych w Ogrodzieńcu Jan Jack, zwolniła czasowo, prawdopodobnie na 6 tygodni, 170 robotników, z powodu przeprowadzania remontu kotłowni.

Częściowo bezrobotnych było 1931, w tem zatrudnionych 4 dni w tygodniu: 425 — w powiecie Olkusko-Siewierskim i 398 — Zawierciu oraz zatrudnionych 3 dni w tygodniu: w gminie Niwka — 430, Bolesław — 270 i w Zawierciu — 408 robotników.

Z zasiłków korzystało 3628 osób, w tem 18 bezrobotnych pracowników umysłowych.

Kronika Zawiercia.

× ODZNACZENIE. Prefekt gimnazjum męskiego, ks. Stefan Banasiński został odznaczony krzyżem kawalerskim Polski Odrodzonej za zasługi położone „na polu pracy oświatowo niepodległościowej".

× LIKWIDACJA POLICJI KONNEJ W ZAWIERCIU. Oddział konnej policji w Zawierciu, stacjonowany w fabryce Hulczyńskiego posiada pomieszczenie nieodpowiednie szczególnie zaś dużo pozostawiają do życzenia koszary policjantów. W związku z tem komenda wojewódzka p. p. nosi się z zamiarem zniesienia etatu plutonu konnego w Zawierciu.

× ZAPASY PRZEDŚWIĄTECZNE. Zbliżający się okres świąt znamionuje wzrastające ilości kradzieży drobiu. Zamieszkałej przy ul. Włodowskiej nr 1 Władysławie Kurzak skradziono kilka kur wartości 36 złotych, Wincentemu Makiele (Włodowska 10) skradziono dwie kury, wartości 16 złotych.

× KRADZIEŻ. Zamieszkałej przy ulicy Senatorskiej 16, Cecylji Szczygieł skradziono torebkę, zawierającą drobiazgi toaletowe i gotówkę, razem wartości 55 złotych.

× SESJA WYJAZDOWA SĄDU OKRĘGOWEGO. Sąd Okręgowy w Sosnowcu rozpoczyna w dniu 9 grudnia br. rozpoznawanie spraw karnych na sesji wyjazdowej w Zawierciu. Rozprawom przewodniczyć będzie sędzia okręgowy p. E. Kłodnicki, przy udziale sędziów: pp. E. Jankiewicza i trzeciego sędziego Grodzkiego.

Oskarżenie wnosić będzie podprokurator H. Rajzman, sekretarzować zaś będzie St. Pogoda. Sesje trwać będą do 10 grudnia br. włącznie.

M. in. rozpoznawane będą sprawy karne z oskarżenia Stefana Lemańskiego z Koziegłówek o zabójstwo żony swej, Grzegorza i Pauliny małż. Zimnik o zabójstwo brata swego Józefa Zimnika i Józefata - Daniela Maruszka, Bronisława i Jana - Włodarzów o zabójstwo w celach rabunkowych Antoniego Kota.

× „PAN NAUCZYCIEL I EX-KOMUNISTA NA CZELE BOJÓWKI". Od p. Kazimierza Badowskiego z Zawiercia otrzymaliśmy następujące pismo:

Na podstawie rozporządzenia prasowego Pana Prezydenta Rzeczypospolitej upraszam uprzejmie o umieszczenie załączonego sprostowania w swojem poczytnem piśmie.

Dnia 6 bm. ukazała się notatka p. t. „Pan nauczyciel i ex-komunista na czele bojówki", zawierająca szereg mylnie podanych faktów.

Nieprawdą jest jakobym miał przyjść z „bojówką" na zebranie Stronnictwa Narodowego, które miało się odbyć w ubiegłą środę w sali Domu ludowego w Zawierciu. Natomiast prawdą jest, że przyszedłem z ob. Chrząszczem. Nieprawdą jest jakobym usiłował wejść przemocą na salę, jakkolwiek zaproszenie imienne miałem, natomiast prawdą jest że weszedłem na salę wiedy, gdy już wszystkich wypuszczono.

Nieprawdą jest jakoby z mojej winy zebranie rozwiązano, natomiast prawdą jest, że Zebranie zostało rozwiązane jak zauważyłem z powodu awantury, którą wywołał p. Ciechomski, rzucając się na robotnika z krzesłem w ręku. Nieprawdą jest jakoby na sali znajdowali się ludzie w stanie nietrzeźwym gdyż większa część przyszła wprost z Zebrania, jak zauważyłem które odbyło się w sali Domu ludowego.

(—) Kazimierz Badowski.

Zawiercie, dnia 6 grudnia 1929 r.

Kronika Olkuska.

× Z DZIAŁALNOŚCI ODDZIAŁU POL CZER. KRZYŻA W OLKUSZU. Oddział P. C. K. wysłał na swój koszt na trzytygodniowe kursa instruktorskie obrony przeciwgazowej i ogólnej w Kielcach trzech kandydatów z różnych organizacyj Strzelec, Sokół, Straż), a mianowicie pp. Bocianowskiego, Piszczyka i Buczyńskiego. Instruktorzy ci urządzą w Olkuszu kursa, co do przeprowadzenia których, w dniu 11 bm. w sali Magistratu (7 wiecz.), P. C. K. porozumie się z przedstawicielami Starostwa, policji, straży ogniowych, Strzelca, Sokoła i szkół.

× WOJOWNICZY ZWROTNICZY. W dniu 5 bm. po ruszeniu pociągu towarowego ze st. Olkusz, będący na peronie funkcjonarjusze ze zgrozą zauważyli, że z jednego z breków, wypadł na tor kolejarz. Człowiek ten nie dawał znaku życia i był pokrwawiony. Posłano natychmiast po nosze, aby ofiarę własnej nieostrożności zanieść do szpitala. Jakież jednak było zdumienie wszystkich, którzy pośpieszyli z pomocą, gdy kolejarz ten gwałtownie się podniósł i rzucił się na obecnych, wymyślając każdemu po kolei. Jak się okazało, był on pijany i zamiast do szpitala, powędrował z policjantem na posterunek. Awanturnikiem tym jest Stanisław Różyc zwrotniczy z Rabsztyna. Przy upadaniu z breku stłukł sobie tylko rękę, którą opatrzono mu w szpitalu.

× TAJEMNICZE POBICIE. W szpitalu olkuskim dogorywa mieszkaniec Pomorzan pod Olkuszem, Piotr Piątek, który otrzymał dwa ciosy w głowę siekierą i ma obcięte ucho. Według zameldowania siostry poszkodowanego, sprawcą pobicia jest Jan Zub z Pomorzan. W jakich okolicznościach i na jakiem tle Piątek otrzymał tak niebezpieczne razy narazie nie ustalono, gdyż poszkodowany po przewiezieniu go do szpitala zaniemówił. Dochodzenie prowadzi posterunek olkuski.

× KRADZIEŻ W SŁAWKOWIE. Mieszkańcowi Sławkowa, Michałowi Mrugale skradziono w nocy za pomocą wyjęcia szyby w oknie, odzież i 350 zł. gotówką. Złodzieje zbiegli w niewiadomym kierunku.

× SKAZANIE KIEROWNIKA SPÓŁDZIELNI. Wczoraj Sąd okręgowy w Sosnowcu rozpatrywał sprawę Romana Krasińskiego b. kierownika spółdzielni rolniczo - handlowej w Olkuszu, oskarżonego o defraudację 10.000 zł., a następnie o usiłowanie podpalenia spółdzielni dla zatuszowania kradzieży. Krasiński znajduje się w więzieniu w Białymstoku. Defraudant skazany został na półtora roku więzienia.

× ROZPRUCIE KASY OGNIOTRWAŁEJ W URZĘDZIE GMINNYM. W nocy z 5 na 6 bm. nieznani sprawcy wtargnęli do urzędu gm. Luborzyce, pow. Kieleckiego i po sterroryzowaniu stróży. rozpruli kasę gminną t. zw. rakiem i zabrali zeń 5 tys. gotówką. Sprawcy byli zamaskowani.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Rekordowa produkcja cukru w Polsce.

Tegoroczny obszar plantacyj buraczanych w Polsce szacowany jest na 245.416 ha wobec obszaru faktycznego 230.385 ha w kampanji 1928-29, wzrost więc wynosi 6.52 proc. W październiku przerobiono we wszystkich cukrowniach Polski (70) 12.521.066 q. Spodziewany przerób buraków w całej kampanji 1929-30 wyniesie 4.854 tys. ton wobec 4.390.272 ton w kampanji 1928-29. Przerób buraków nie natrafia na większe trudności i odbywa się nagół gładko. Zawartość cukru w burakach jest wysoka, przyczem jednakże polaryzacja waha się u poszczególnych cukrowni od 17.1 do 20.6 proc.

Zbyt cukru na rynku krajowym wyniósł w październiku rb. 20.983 ton wobec 31.120 ton w październiku r. ub. To zmniejszenie się sprzedaży tłomaczy się przedewszystkiem tem, że w m. wrześniu kupcy nabyli znaczniejsze ilości cukru z uwagi na nową taryfę kolejową, a obecnie wyzbywają się swych zapasów, wstrzymując się zarazem od kupna.

Obecna kampanja będzie w Polsce pod względem wysokości produkcji rekordowa, wyniesie bowiem według oszacowania Międzynarodowego Stowarzyszenia statystyki cukrowniczej [illegible] szczalnie 849.000 ton wobec 74[illegible]68 ton w kampanji 1928-29. — Wzrost więc wynosić będzie 13.61 proc. W związku z tą znaczną podwyżką produkcji w stosunku do poprzednich lat powstają poważne trudności magazynowe, pomimo forsownych wysyłek cukru do portów w Gdyni i Gdańsku; od początku bież. kampanji do 20 listopada wysłano do portów już ogółem 102.000 ton cukru białego i surowego. Ponieważ cukrownie nie byłyby w stanie pomieścić w swoich własnych magazynach tych ilości cukru, jakie pozostaną po uwzględnieniu już wszystkich wysyłek, możliwych w czasie trwania kampanji buraczanej, przeto wynajęto w kraju cały szereg obcych magazynów dla składania cukru.

W przyszłości sytuacja w tej mierze się polepszy, ponieważ jak wiadomo, cukrownie zachodnio - polskie postanowiły ostatnio przystąpić do wybudowania w Gdyni dwóch nowocześnie urządzonych magazynów.

Polska na tle produkcji europejskiej

Badając międzynarodową statystykę produkcji dochodzimy do wniosku, że Polska pod względem wytwórczości dóbr gospodarczych zajmuje jedno z pierwszych w Europie miejsc, zwłaszcza, jeśli chodzi o produkty rolnicze oraz bogactwa naturalne.

Pod względem produkcji żyta i ziemniaków zajmujemy trzecie miejsce w Europie (Rosja, Niemcy, Polska); jęczmienia 4-te (Rosja, Niemcy, Hiszpanja, Polska); owsa również 4-te (Rosja, Niemcy, Francja, Polska); pszenicy — 11-te.

W produkcji cukru zajmujemy 5 miejsce w Europie (Niemcy, Rosja, Czechosłowacja, Francja, Polska); spirytusu 4-te (Niemcy, Francja, Anglja, Polska); lnu i konopi — 2-gie (Rosja, Polska), soli — 7.

W europejskiej produkcji ropy naftowej stoimy na 3 miejscu (Rosja, Rumunja, Polska); cynku na 2 (Belgja, Polska); żelaza i stali na 7.

W produkcji węgla kamiennego i brunatnego zajmujemy 4 miejsce (Niemcy, Anglja, Francja, Polska).

Nasz przemysł włókienniczy (podług ilości wrzecion bawełnianych) stoi na 8 miejscu (Anglja, Niemcy, Francja, Rosja, Włochy, Czechosłowacja, Belgja, Polska).

Kronika gospodarcza.

PRZELEWY NA KONTA CZEKOWE ZAGRANICĄ. Pocztowa Kasa Oszczędności zawarła umowy z Austrją, Czechosłowacją i Francją w przedmiocie przelewów na konta czekowe. Na mocy tych umów uczestnicy obrotu czekowego PKO. mogą przelewać dowolne kwoty na rachunek właścicieli kont czekowych wymienionych krajów i otrzymywać tą samą drogą należności z zagranicy. Pocztowa Kasa Oszczędności żadnej prowizji za przelewy pochodzące z zagranicy nie pobiera, natomiast za przelewy na zagranicę liczy minimalną stawkę w wysokości 1 pro mille, minimum 50 gr. Korzystanie z przelewów międzynarodowych leży w interesie wszystkich sfer przemysłowo-handlowych.

OLBRZYMIA ILOŚĆ UPADŁOŚCI W NIEMCZECH. W ciągu listopada rb. ogłoszono w Niemczech 866 upadłości, podczas gdy w październiku 876, a we wrześniu 697 upadłości. W listopadzie rb. przeprowadzono na terytorjum Rzeszy postępowania wyrównawcze w 431 wypadkach, podczas gdy w miesiącu poprzednim zanotowano 385, a we wrześniu tylko 279 wypadków.

CENY SAMOCHODÓW UŻYWANYCH. Coraz więcej na rynku pojawia się wozów używanych, albo tzw. okazyjnych, to też na porządku dziennym staje sprawa ceny samochodu używanego. Na zachodzie w handlu używanemi samochodami ustaliły się już prawie zwyczaje kupieckie, regulujące ceny wspomnianych samochodów. Po dorocznym „Salonie" samochodowym, wóz będący przedmiotem tranzakcji uważany już jest, że ma „rok", chociażby nawet parę miesięcy temu opuścił fabrykę. Na podstawie daty opuszczenia przez fabrykę danego samochodu i ceny jego w Nowym Jorku, ustalono następujące zasady obliczania cen wozów okazyjnych: wóz używany od 1 do 6 miesięcy ma wartość 75 proc. ceny, w końcu pierwszego roku używalności — 57 proc., w końcu drugiego roku — 30 proc., czwartego — 17 proc., piątego — 8 proc. Obliczenie powyższe oparte jest na tej zasadzie, że samochód powinien być całkowicie zamortyzowany w ciągu 6 lat. Trzeba przytem pamiętać, że obliczenia powyższe mają tendencję raczej zwyżkową, gdyż rynek amerykański usiłuje zniechęcać publiczność do wozów okazyjnych, pragnąc powiększyć obroty sprzedaży wozów nowych. W interesie producentów leży, by samochód jaknajszybciej wyszedł z użycia. Inna jest polityka produkcji europejskiej. Amortyzacja automobilu w Europie obliczona jest przeciętnie na lat 10, to też wozy europejskie używane uzyskują znacznie wyższą cenę.

REFORMA WALUTOWA W SZWAJCARJI. Rząd Związku szwajcarskiego postanowił, wobec przyjętej już decyzji zainstalowania Międzynarodowego Banku Reparacyjnego na terytorjum Szwajcarji w Bazylei, cofnąć ustawę z 1923 r. o Banku narodowym szwajcarskim, oraz przedłożył Radzie federalnej projekt ustawy o reformie walutowej. Ustawa ta orzekła, iż banknoty szwajcarskie są każdej chwili wymienialne na złoto. Wymienialność banknotów na złoto pozostaje w związku z ustawą Międzynarodowego Banku Reparacyjnego, która orzeka, iż warunkiem uczestnictwa danego kraju w banku jest wymienialność jego waluty na złoto.

Z giełdy warszawskiej.

CEDUŁA Z DNIA 7.12.

AKCJE: Bank Polski 167.00 — 168.00, Zachodni 75.00, Zw. sp. zarobk. 78.50, Firley 39.00, Węgiel 69.75, Lilpop 34.00 — 36.00, Starachowice 21.75 — 21.50, Pożinwest. 4 pr. 117.75 — 118.00, Premj. dol. 5 pr. 66.50 — 66.25, Konwersyjna 5 proc. 49.75, Ziemskie 4 i pół proc. 47.10 — 47.40 — 47.30.

WALUTY i DEWIZY: Nowy Jork 8.89.25, Londyn 43.50.50, Paryż 35.10, Wiedeń 125.40, Praga 26.43.25, Włochy 46.68, Belgja 124.76, Szwajcarja 173.21, Dolary 8.90, Dolar prywatny 8.90 i trzy piąte.

Tendencja dla akcyj mocniejsza, dla walut niejednolita.

Druskienniki

IDĄ NA LICYTACJĘ.

Znane zdrojowisko Druskienniki wystawione zostały na licytację za długi. Termin wyznaczono na 19 bm. O ile się nikt nie zgłosi, zdrojowisko ma przejść na Bank wileński za długi w kwocie 65.000 tzł., tj. za jedną ratę pożyczki, której termin płatności niedawno upłynął.

W jaki sposób zostanie zabezpieczona pretensja Banku Gospodarstwa Krajowego, sięgająca kilkaset tysięcy dolarów, jest rzeczą niewiadomą.

Najwięcej lekarzy

MAJĄ STANY ZJEDNOCZONE

Według ostatnich danych, Stany Zjednoczone posiadają 149.521 lekarzy, z czego na każde 100 tysięcy ludności wypada przeciętnie 127 lekarzy. Jest to najwyższy na całym świecie stosunek liczby lekarzy do ogółu ludności, przyczem liczba lekarzy stale wzrasta, gdyż z roku na rok liczba studjujących medycynę na wyższych uczelniach poważnie zwiększa się.

H. K. WEBSTER.

KWARCOWE OKO.

Przekład autoryzowany Z. Popławskiej.

43)

Nie straciwszy ani słowa z tego opowiadania, nie spuszczałem oczu z obu kobiet, siedzących vis-a-vie mnie po drugiej stronie stołu. Pani Mitchell, rzuciwszy mężowi zdumione spojrzenie, gdy zaczął mówić, siedziała z opuszczonemi oczyma, przyczem twarz jej przybrała maskę cierpliwej obojętności. W każdym razie tyle tylko chciała zdradzić. Ale w miarę, jak Mitchell mówił, rysy jej twarzy zaostrzały się, pogłębiały, aż stała się zupełnie brzydką i starą kobietą. Wyglądała na lat conajmniej pięćdziesiąt. Gdy wspomniał rodziców Lindy i jej dzieciństwo, palce jej zaciskały się nerwowo, nabierając jakiegoś trupiego odcienia.

Linda z początku nie była zadowolona z opowiadania Mitchella. Słuchała jak pod przymusem. Ale stopniowo opowiadanie wywarło na nią swój urok. Twarzyczka jej zajaśniała. Przebiegały po niej fale wspomnień. Nie mówiła, nie ruszała się, zdawała się bać oddechem spłoszyć nastrój. A jednak to Linda, nie Elza przerwała Konstantemu.

Uczyniła to — nie słowami zresztą — gdy powiedział, że nigdy nie brała udziału w ich zapóźnionych ucztach. Westchnęła cichutko i oczy jej nabrały dziwnego wyrazu. Mówił, że matka nie życzyła sobie karjery cyrkowej dla Lindy. Poczem zwrócił się do niej:

— Pamiętasz cośkolwiek z tych czasów? Muszą ci się wydawać snem.

— Dawniej tak. Potem wspomnienia stały się czemś bardziej realnem: przypomniałam sobie coraz więcej szczegółów. Ale to, co przypomniałam sobie teraz, w tej chwili... To bardzo dziwne... Nigdy o tem nie myślałam... Owego wieczoru, w wilję śmierci rodziców, Koni, nie spałam, kiedyście zasiedli do kolacji. Udawałam, że śpię! Udawałam, bo byłam łakomem stworzeniem i pasjami lubiłam grzyby w śmietanie. Powiedziałam sobie, że gdy rodzice zasną, wstanę cichutko i zjem odrobinkę. Koni! Rzeczywiście wyśliznęłam się z łóżka i dobrałam się do salaterki. Grzybów zostało bardzo dużo. Nie mieliście tego dnia apetytu, ani ty, ani oni. Zjadłam wszystkie. Wylizałam salaterkę. I wróciłam do łóżka. Zaledwie zasnęłam, usłyszałam, że mama jęczy i że tatko wstaje, ubiera się i podchodzi do niej. Nie widziałam go już później. Jacyś ludzie przyszli i zabrali mamę. Nad ranem oboje nie żyli. A ty byłeś umierający. A ja nawet nie zachorowałam po grzybach! Strasznie się wstydziłam i gorzko wymawiałam sobie, że właśnie przed ich śmiercią zrobiłam coś, o coby się na mnie musieli gniewać. Nikt mnie o nic nie pytał, więc nic nie mówiłam. A potem zapomniałam. Ale dlaczego, powiedz, grzyby nie zaszkodziły tylko mnie?... Przypuszczam, że wszystkie grzyby trujące spłynęły do góry — albo ja muszę być odporna na ten rodzaj trucizny. To dziwne, prawda?

Wiedziałem oddawna, zanim zaczęła mówić, że Małgorzata i Maurycy Defoe zostali otruci i że Mitchell cudem uszedł śmierci. Najbardziej perwersyjny zbieg okliczności nie mógł dokazać tego, że troje dorosłych ludzi wyjadło grzyby trujące, pozostawiając zdrowe w salaterce. A odporność organizmu na jad, zawarty w grzybach, jest rzeczą równie niewiarogodną, jak odporność na kwas pruski. Tych troje otruto. Ale kto ich otruł?

Nie zdążyłem dostatecznie uświadomić sobie strasznego podejrzenia, które zbudziło się w mem mózgu, gdy nagle uczułem ciężar na kolanach. Żona Konstantego Mitchella straciła przytomność i usunęła się pod stół. Zemdlała.

ROZDZIAŁ X.

W cieniu pledu.

Linda zauważyła to, co się stało, niedość wcześnie, aby zapobiec upadkowi pani Mitchell, w sam czas jednak, aby siłę tego upadku złagodzić. Podnieśliśmy panią Mitchell i położyliśmy ją na podłodze w pobliżu okna, które pośpieszyłem otworzyć. Omdlenie wywołuje zwykle w towarzystwie konsternację większą, niżby na to zasługiwał fakt tak drobny, ale w danej chwili czułem niemałą ulgę — i Linda również — mając pretekst do krzątania się po pokoju.

(C. d. n.)

Ruch ludności w Polsce

W II KWARTALE R. B.

W II kwartale rb. na terenie całej Polski zawarto 69.021 małżeństw (co w stosunku rocznym wynosi 9.1 małżeństw na 1000 ludności), urodzeń zanotowano 253.346 (33.3 na 1000 ludności), zgonów 121.327 (15.9 na 1000 ludności). Przyrost naturalny ludności wynosi zatem 132.019 osób (17.4 na 1000 ludności). Liczba małżeństw w porównaniu z II kwartałem 1928 r. uległa zwyżce o 7.1 proc. Również liczba urodzeń wzrosła o 3.7 proc. Liczba zgonów, która gwałtownie wzrosła w I kwartale rb., obecnie spadła do poziomu normalnego, wykazując nawet pewną zniżkę w porównaniu z II kwartałem 1928 r. (o około 2 proc.) Przyrost naturalny wzrósł o 9.4 proc.

Kuratorjum masy upadłości Franciszka Wodzickiego zawiadamia, że Sąd Okręgowy w Sosnowcu wyrokiem zaocznym z dnia 6 grudnia 1929 r. postanowił: 1) ogłosić upadłość Franciszkowi Wodzickiemu, zamieszkałemu w Sosnowcu, Marjacka 6 i datę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 30 lipca 1929 roku. 2) nakazać opieczętowanie kantoru, składów, kasy, ksiąg handlowych, dokumentów i wszelkiego rodzaju ruchomości należących do upadłego Franciszka Wodzickiego gdziekolwiek one się znajdują. 3) zamianować Sędzią Komisarzem upadłości Sędziego Handlowego Władysława Janickiego, a kuratorem masy upadłości adwokata Natalję Kon-Feinbergową. 4) zarządzić dokonanie wpisu rejestrowego do rejestru handlowego Sądu Okręgowego w Sosnowcu, o ogłoszeniu upadłości. 5) względem osoby upadłego zastosować dozór policji. 6) wyrokowi nadać rygor natychmiastowej wykonalności.

Zarazem zawiadamia się wszystkich wierzycieli upadłego, że zebranie wierzycieli dla wysłuchania sprawozdania kuratora i wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego odbędzie się w dniu 19 grudnia 1929 r. o godz. 10 rano w gmachu Sądu Okręgowego w Sosnowcu.

Kurator masy upadłości Franciszka Wodzickiego
adwokat Natalja Kon-Feinbergowa.

8476

Ogłoszenie.

Syndyk Tymczasowy Masy Upadłości Oskara Einhorna w Sosnowcu niniejszem zawiadamia upadłego i wierzycieli masy, że p. Sędzia Komisarz wyznaczył dodatkowy termin sprawdzania wierzytelności na dzień 20 grudnia b. r. godz. 10-tą w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu. W dniu tym, zgodnie z art. 502 i 513 K. H. wierzyciele masy, którzy dotychczas wierzytelności swoich nie sprawdzali, mogą zgłosić się osobiście lub przez swych pełnomocników, z tytułami wierzytelności, celem sprawdzenia ich i wpisania do stanu biernego masy, wierzyciele zaś, którzy wierzytelności swoje sprawdzili, mogą być obecni przy sprawdzaniu innych wierzytelności, oraz mogą odebrać tytuły, jeżeli przy poprzedniem sprawdzaniu pozostawione zostały w aktach masy. Wierzytelności niesprawdzone nie będą wpisane do stanu biernego masy upadłości.

Adwokat MACIEJ ŁASZCZYŃSKI
Syndyk Tymczasowy Masy Upadłości Oskara Einhorna w Sosnowcu.

KUPNO i SPRZEDAZ

Na gwiazdkę. Maszynę bębenkową krytą z czterema szufladami, zwykłą bębenkową do szycia i haftu (haftu nauczę tanio) sprzedam na dogodnych warunkach. Proszę się przekonać. Gramofon walizkowy, czternaście płyt modnych za 170 zł. Sosnowiec-Pogoń, Orla 4, Pelsik. Przystanek tramwajowy ulica Żeromskiego. 8515

Pianino krzyżowe, czarne, firmy zagranicznej sprzedam. Będzin, hotel Bristol 11. 8519

Na gwiazdkę maszynę do szycia i haftu bębenkową i gabinetową z czterema szufladami i Singera bębenkową mało używaną sprzedam bardzo tanio. Haftu nauczę i czółenkową za 100 zł, Sosnowiec, Narutowicza 20 w Targu Sieleckim Harlak. 8489

Sprzedam piwiarnię. Grodziec, ul. Kościuszki, Jan Zewartka. 8501-3

Sklep z urządzeniem i mieszkaniem w bardzo dobrym punkcie Sosnowca okazyjnie wynajmie biuro Zgorzelskiego. Sosnowiec, Żeromskiego 5, tel. 12-91. 8501

Sprzedaje szafy używane, wózek dziecinny elegancki używany na dogodnych warunkach. Sienkiewicza 5. 8523

Fortepian czarny sprzedam na spłaty. Sosnowiec Marjacka 1 dozorca wskaże. 8499

Pianino koncertowe Szredera prawie nowe sprzedam. Będzin Kołłątaja 30, Barenblatt. 8518

Magiel wrocławska w dobrym stanie do sprzedania. Będzin, Zamkowa 3 Sztibel. 8517

Okazyjnie gramofon walizkowy sprzedam tanio. Sosnowiec Narutowicza 20 w Targu Sieleckim Harlak. 8488

Okazja dla pp. Kupców! Sprzedam nową amerykańską wagę „Dayton" z podziałką do 100 deka ozdobną lustrami. Wiadomość Dąbrowa Górnicza, Marji Konopnickiej 3, m. 10 lub Adm. „Kurj. Zach." Sosnowiec. 8491

Koniki dziecinne na biegunach własnego wyrobu poleca warsztat rymarski, Stary Sosnowiec ul. Prosta nr. 1. 8483-3

Sprzedam dom w Sosnowcu przy ul. Tabelnej 14. Wiadomość przy ul. Wilczej 2. 8490

Kupię wózek dziecięcy, używany, dobrze utrzymany. Wiadomość, cenę do „Kurjera" pod „Wózek". 8366

Okazyjnie do sprzedania maszyna do pisania Spółdzielnia Kredytowa Dęblińska 5. 8332

Nowowybudowany dom przy ul. Grabowej róg Moniuszki nadający się na wszelkiego rodzaju warsztaty lub na biuro do wynajęcia. Sosnowiec M. Szymszczak 8349

Kafle, płyty ścienne, podłogowe, piece, kuchnie przenośne, poleca Fabryka kafli, Zawiercie, Blanowska 43. Ceny zniżone. 7794-20

Okazja! Przyjechała hafciarka na krótki czas, ma do sprzedania, ręcznie haftowane: file, kapy, ekry, białe story, firanki, obrusy, różne serwetki i poduszki, bardzo tanio. Będzin, Kołłątaja 26, II piętro. 2342-3

Maszynę do pisania dobrej marki kupię. Zgłoszenia do Admin. „Kurjera" pod „Okazyjnie". 8355-2

POSADY i PRACE

Panienka inteligentna pisząca na maszynie, ze znajomością buchalterji poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia proszę nadsyłać do „Kurjera Zachodniego" Będzin nr. 540. 8474

Spólnika z kapitałem do fabryki przyjmę. Zgłoszenia do Administracji pod „Kapitał". 8469

Potrzebna posługaczka, czysta, chętna do pracy od zaraz. Będzin ul. Kościuszki 1, Chałczyńska. 8473-2

Potrzebny furman ze świadectwami. Zgłaszać między 4—5 godz. F. Klepfisz, Sosnowiec Kościelna 10. 8361-2

NAUKA I WYCHOW.

60 złotych wynosi opłata za kurs szoferski na „Zawodowych Kursach Szoferów" założonych w roku 1924 przy Klubie Automobilowym w Sosnowcu ul. Swobodna 7 oficyna prawa. Ilość kandydatów ograniczona, lekcje rano i wieczór. 8514

Koncesjonowana szkoła tańca Niny Cichoniowej urządza w sali gimnazjum im. Staszica za zgodą Dyrekcji kurs tańców dla uczniów tegoż gimnazjum Dla uzupełnienia kompletu przyjmie jeszcze kilka panienek-uczenic szkół średnich. Rodzice na lekcjach mile widziani. Informacje: Sielecka 6 II p. 8513

Zapisy przyjmuje Dyrekcja Kursów Handlowo - Buchalteryjnych w godzinach 10—1 i 6—8. Sosnowiec, Konstantynów ulica Kamienna 6.

Kursy Kroju szycia, modelowania Ireny Zaborowskiej, zatwierdzona przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, krój nowoczesny Akademji Paryskiej. Kończącym świadectwa prawne. Przyjmuje zapisy na kurs rozpoczynający się w styczniu. Sosnowiec, Piłsudskiego 1A, II piętro. 8057-4

LOKALE

2 i 3 pokojowe mieszkania z wygodami do wynajęcia. Prosta 12 b. Piłsudskiego.

Potrzebny pokój z kuchnią możliwie w śródmieściu. Zgłoszenia prosimy skierować: Knothe i Hlasko, Sosnowiec, Małachowskiego 9 8313-4

Do wynajęcia lokal obszerny w pierwszorzędnym punkcie Sosnowca, nadający się na biuro, salę, warsztat lub t.p. Zgłoszenia do „Kurjera Zachodniego" pod S. M. 8492-2

Pokój z kuchnią do wynajęcia. Sosnowiec, Chemiczna 22, blisko stacji Nowy Będzin. 8484

Pokój umeblowany z oddzielnym wejściem od 1 stycznia dla i jednego pana. Wiadomość w Administracji. 8479

Pokój umeblowany z osobnym wejściem do wynajęcia. Sosnowiec, Kołłątaja 10, Wajnsztajn 8503

Dwa pokoje z kuchnią przedpokój z wygodami, pokój z kuchnią z wygodami do wynajęcia, Sosnowiec, Robotnicza 1. 8315-3

Do wynajęcia od zaraz domek z ogrodem warzywnym 2 minuty od tramwaju. Zgłoszenia „Kurjer Zachodni" pod „Domek A. K." 8349-2

ZGUBIONE DOKUMENTY

Łajbuś Gnat zgubił książkę wojskową, wydaną w PKU. Łódź, którą unieważnia. 8501

Władysław Schab zgubił książkę inwalidzką i świadectwo ślubne, które unieważnia. 8502

Marja Dudzińska zgubiła dowód osobisty kolejowy nr. 65325 W. D. 8336-3

Gazda Stanisław zgubił książeczkę Pow. Kasy Chorych wydaną w Sosnowcu. 8326-8

Sapiński Franciszek zgubił dowód na książeczkę wojskową wydaną w PKU. 8325

ROZNE

Na gwiazdkę 6 fotografji i portret art. wykonane od **zł. 10** w zakładzie **„Studjo"** Sosnowiec, ul. 3-go Maja 23 vis a vis kościółka kolej. Telefon 6-11. 7593-4

Dnia 4 bm. zginął duży pies dog arlekiński, maści graniastej (na białem tle czarne łaty). Wabi się „Fela". Wiadomość—względnie odprowadzenie za nagrodą do inż. Cholewińskiego, kopalnia „Jowisz" Wojkowice Komorne 49, poczta Grodziec. 8522

Z dniem 1 grudnia został otwarty Gabinet Kosmetyczny w Sosnowcu, Dęblińska 1, 2 p. Godz. przyjęć od 2—7. Gabinet pozostaje pod fachowym kierownictwem z zastosowaniem najnowszych zdobyczy wiedzy kosmetycznej. 8074-2

Uwaga! Unieważniam dwa weksle na sumę razem 199 zł. 62 gr. wydane p. Henrykowi Hillerowi Sosnowiec, wystawca Zdzisław Koralewski Dąbrowa 2-XII b. r. 8521

„Drukowano farbą rotacyjną Fabryki Farb Drukarskich „Pigment" Sp. Akc. w Warszawie"

Cennik ogłoszeń: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr., w kronice 60 gr., w tekście 45 gr., za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10—30 gr. za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 20—60 groszy za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 złoty. Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25 proc. droższe. Zagraniczne 100 proc. droższe. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 73. — Filje: BĘDZIN, Małachowskiego 7, telef. 7-90. DĄBROWA. Sobieskiego 8, telef. 1-25. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 27. GRODZIEC. Będzińska.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ.: TADEUSZ OPIO[illegible] — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU. PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYIEWSKI